

Łobuzy, Nie namawiaj mnie do złego

Nie namawiaj mnie do złego
Nie rozpalaj mego fuego
I choć nie mówisz głośno tego
Czerwień krzyczy co innego
Nie namawiaj mnie do złego

Ostatnia piosenka
Gra do pustej Sali
Ostatnia królowna wieje od krasnali
Ostatnia kolejka
Zostaliśmy sami
Odwalimy break'a
Jak w Tańcu z Gwiazdami
(a Ferdek dychę nam da)

Kominiara, w rękach złoty kałach
Marynara, pęka mi na barach
Trochę siara
Klekam na kolana
Więc hamuj
Hamuj bajerę

Nie namawiaj mnie do złego
Nie rozpalaj mego fuego
I choć nie mówisz głośno tego
Czerwień krzyczy co innego
Nie namawiaj mnie do złego

Królowa serca
Mego i skandali
Tak się nakręca
Że brakuje skali
Wołajcie księdza
Zanim się odpali
Kuszenie węża
Jeszcze tu nie grali

Kominiara, w rękach złoty kałach
Marynara, pęka mi na barach
Trochę siara
Klekam na kolana
Więc hamuj
Hamuj bajerę

Nie namawiaj mnie do złego
Nie rozpalaj mego fuego
I choć nie mówisz głośno tego
Czerwień krzyczy co innego
Nie namawiaj mnie do złego